OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
ANTONIA TIZZANA
przedstawiona w dniu 22 września 2005 r. [1]

1. Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2004 r. Szombathelyi Városi Bíróság (sąd w Szombathelyi) przedłożył Trybunałowi trzy pytania prejudycjalne, z których dwa dotyczą konkretnie wykładni dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (zwanej dalej „dyrektywą 93/13" lub po prostu „dyrektywą") [2], podczas gdy trzecie pytanie dotyczy możliwości stosowania prawa wspólnotowego w sporze powstałym w jednym z państw członkowskich przed jego przystąpieniem do Unii.

I — Ramy prawne

A — *Prawo wspólnotowe*

Układ o stowarzyszeniu i traktat o przystąpieniu

2. W dniu 16 grudnia 1991 r. został podpisany w Brukseli Układ europejski ustanawiający stowarzyszenie między Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Węgierską, z drugiej strony (zwany dalej „układem o stowarzyszeniu") [3]. Układ ten wszedł w życie w dniu 1 lutego 1994 r.

3. Zgodnie z art. 67 układu o stowarzyszeniu:

„Umawiające się Strony uznają, że podstawowym warunkiem wstępnym integracji gospodarczej Węgier ze Wspólnotą jest zbliżanie istniejącego i przyszłego ustawodawstwa tego państwa do ustawodawstwa istniejącego we Wspólnocie. Węgry podejmą wszelkie starania w celu zapewnienia, na ile to możliwe, zgodności ich przyszłego ustawodawstwa z prawodawstwem Wspólnoty" [tłumaczenie nieoficjalne, podobnie jak wszystkie cytaty z tego układu poniżej].

1 — Język oryginału: włoski.
2 — Dz.U. L 95, str. 29.
3 — Dz.U. 1993, L 347, str. 2.

4. Artykuł 68 wyjaśnia następnie, że:

„Zbliżanie przepisów prawnych obejmuje w szczególności następujące dziedziny: [...] ochronę konsumenta [...]".

5. Następnie w dniu 16 kwietnia 2003 r. zostały podpisane w Atenach Traktat o przystąpieniu Węgier do Unii Europejskiej [4] i Akt dotyczący warunków przystąpienia (zwany dalej „aktem przystąpienia") [5], które weszły w życie w dniu 1 maja 2004 r.

6. Artykuł 2 aktu o przystąpieniu stanowi, że:

„Od dnia przystąpienia nowe państwa członkowskie są związane postanowieniami traktatów założycielskich i aktów przyjętych przez instytucje Wspólnot i Europejski Bank Centralny przed dniem przystąpienia; postanowienia te są stosowane w nowych państwach członkowskich zgodnie z warunkami określonymi w tych traktatach i w niniejszym akcie".

7. W szczególności w odniesieniu do istniejących dyrektyw art. 53 stanowi, że:

„Po przystąpieniu nowe państwa członkowskie uznaje się za adresatów dyrektyw i decyzji w rozumieniu artykułu 249 traktatu WE [...], o ile takie dyrektywy i decyzje zostały skierowane do wszystkich obecnych państw członkowskich. Z wyjątkiem dyrektyw i decyzji, które wchodzą w życie zgodnie z artykułem 254 ustęp 1 oraz z artykułem 254 ustęp 2 traktatu WE, uznaje się, że nowym państwom członkowskim notyfikowano takie dyrektywy i decyzje przy przystąpieniu".

8. Następnie art. 54 stanowi, że:

„Nowe państwa członkowskie wprowadzą w życie środki niezbędne do przestrzegania od dnia przystąpienia przepisów dyrektyw i decyzji w rozumieniu artykułu 249

4 — Traktat między Królestwem Belgii, Królestwem Danii, Republiką Federalną Niemiec, Republiką Grecką, Królestwem Hiszpanii, Republiką Francuską, Irlandią, Republiką Włoską, Wielkim Księstwem Luksemburga, Królestwem Niderlandów, Republiką Austrii, Republiką Portugalską, Republiką Finlandii, Królestwem Szwecji, Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej (państwami członkowskimi Unii Europejskiej) a Republiką Czeską, Republiką Estońską, Republiką Cypryjską, Republiką Łotewską, Republiką Litewską, Republiką Węgierską, Republiką Malty, Rzeczypospolitą Polską, Republiką Słowenii, Republiką Słowacką dotyczący przystąpienia Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii, Republiki Słowackiej do Unii Europejskiej (Dz.U. L 236, str. 17).

5 — Akt dotyczący warunków przystąpienia Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej oraz dostosowań w traktatach stanowiących podstawę Unii Europejskiej (Dz.U. L 236, str. 33).

traktatu WE [...], chyba że z załączników, o których mowa w artykule 24, lub z jakichkolwiek innych postanowień niniejszego Aktu lub jego załączników wynika inny termin w tym względzie".

Dyrektywa 93/13

9. „Celem [...] dyrektywy [93/13] jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem".

10. W myśl art. 2 lit. b), przez „konsumenta" należy rozumieć:

„każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem".

11. Zgodnie z art. 3 ust. 1:

„Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta".

12. Następnie art. 4 ust. 1 uściśla, że:

„Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy, i z odniesieniem, w czasie wykonania umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna".

13. Nadto art. 6 ust. 1 stanowi, co następuje:

„Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków".

14. W rozumieniu art. 7 ust. 1 wreszcie:

„Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami".

15. Ponieważ ani akt przystąpienia, ani jego załączniki nie ustanowiły odmiennego terminu, Węgry zostały uznane za adresata dyrektywy 93/13 i zobowiązane do wprowadzenia w życie wszelkich koniecznych środków celem zastosowania się do niej od chwili przystąpienia do Unii, czyli od dnia 1 maja 2004 r.

B — *Prawo krajowe*

16. Węgry ratyfikowały układ o stowarzyszeniu mocą ustawy nr 1/1994.

17. Zgodnie z art. 3 tej ustawy węgierski porządek prawny powinien był zagwarantować zgodność zarówno przygotowywanych i zawieranych umów międzynarodowych, jak i przygotowywanych i uchwalanych przepisów prawa krajowego, z niniejszym układem. Nadto, zgodnie z ust. 2 tego artykułu, przy przygotowywaniu i uchwalaniu przepisów prawnych konieczne jest spełnienie wymogów wprowadzonych na mocy art. 67 owego układu o stowarzyszeniu.

18. Zgodnie z postanowieniami owego przepisu uchwalona została ustawa CXLIX/97, która wprowadziła szereg zmian do węgierskiego kodeksu cywilnego (zwanego dalej „Ptk"), wprowadzając do krajowego porządku prawnego system nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich zgodny z systemem przewidzianym w dyrektywie 93/13. Z akt sprawy wynika, że po przystąpieniu system ten pozostał niezmieniony.

19. Zgodnie z art. 209/B Ptk:

„1. Ogólny warunek umowny lub warunek umowny zamieszczony w umowie zawartej pomiędzy konsumentem a sprzedawcą lub dostawcą jest nieuczciwy, jeżeli sprzecznie z wymogiem dobrej wiary określa on jednostronnie i bezpodstawnie, na niekorzyść jednej ze stron, prawa i obowiązki stron wynikające z umowy.

2. Prawa i obowiązki uznaje się za określone jednostronnie i bezpodstawnie na niekorzyść jednej ze stron, gdy:

a) znacznie odbiegają one od przepisów prawa materialnego właściwych dla danej umowy;

b) wydają się niezgodne z przedmiotem lub funkcją umowy.

3. Celem ustalenia nieuczciwego charakteru danego warunku należy zbadać wszystkie okoliczności zachodzące w chwili zawarcia umowy, które skłoniły strony do jej zawarcia, jak również charakter umówionej usługi i stosunku kontrowersyjnego warunku do pozostałych postanowień tej umowy lub innych umów" [6].

20. W interesującym nas tu zakresie należy przede wszystkim przypomnieć przepisy Ptk dotyczące zaskarżania nieuczciwych warunków oraz przepisy określające skutki wynikające z zamieszczania owych warunków w umowach.

21. Odnośnie do zaskarżania Ptk stanowi, że jeśli dany warunek ogólny umowy jest nieuczciwy, strona poszkodowana może go zaskarżyć (art. 209 ust. 1). O zaskarżeniu należy powiadomić drugą stronę na piśmie przed upływem jednego roku. Po upływie tego terminu prawo do zaskarżenia może być wykonywane poprzez podniesienie zarzutu wobec osoby, która żąda wykonania zobowiązań wynikających z umowy [art. 236 ust. 1, 2 lit. c) i ust. 3].

22. Odnośnie do skutków wynikających z obecności owych warunków, Ptk przyjmuje w tym względzie zasadę, zgodnie z którą umowa jest w całości nieważna, jeśli w braku owego nieważnego warunku strony nie zawarłyby umowy (art. 239).

II — Okoliczności faktyczne i przebieg postępowania

23. Spór w sprawie głównej toczy się między Ynos kft (zwaną dalej „Ynos"), spółką prowadzącą działalność w sektorze pośrednictwa nieruchomościami, a Jánosem Vargą, przedsiębiorcą budowlanym.

24. W zamiarze sprzedaży nieruchomości będącej własnością syna [7], niedawno wyre-

6 — Tłumaczenie własne.

7 — Z postanowienia wynika, że przedmiotowa nieruchomość stanowi własność syna pana Vargi w części ułamkowej 232/1038. Nie można natomiast wywnioskować, kto jest właścicielem nieruchomości pozostałej części.

montowanej celem przekształcenia jej na kompleks lokali użytkowych, J. Varga podpisał z Ynos w dniu 10 stycznia 2002 r. umowę pośrednictwa w sprzedaży nieruchomości sporządzoną na podstawie wzoru umowy zawierającego szereg warunków ogólnych.

25. Na mocy owej umowy, w przypadku skutecznego pośrednictwa Ynos miała mieć prawo do prowizji wynoszącej 2% uzgodnionej ceny sprzedaży. Punkt 5 umowy precyzował, że pośrednictwo uważa się za skuteczne, jeżeli w ramach tej transakcji umowa zostanie zawarta między stronami, które nawiązały ze sobą kontakt poprzez pośrednictwo; w drugim zdaniu tego samego punktu dodano, że pośrednik ma prawo do otrzymania prowizji również wtedy, gdy właściciel odrzuci ofertę zakupu lub najmu nieruchomości złożoną na piśmie po cenie przynajmniej równej cenie określonej w umowie pośrednictwa.

26. W dniu 11 marca 2002 r. przedstawiciele Ynos, J. Varga i jego syn (występujący jako sprzedawca nieruchomości) oraz pp. Ragasits i Kovács (występujący jako kupujący) podpisali porozumienie dotyczące zawarcia umowy, w którym ustalili cenę sprzedaży nieruchomości i uzgodnili, że umowa sprzedaży lub przedwstępna umowa sprzedaży zostaną zawarte najpóźniej do dnia 15 marca 2002 r.

27. Do tego dnia jednakże nie została zawarta ani umowa ostateczna, ani wstępna umowa sprzedaży. Mimo tego spółka Ynos uważała, że pośrednictwo było skuteczne i żądała zapłaty umówionej prowizji.

28. Nie uzyskawszy zapłaty prowizji, Ynos wniosła sprawę do sądu w Szombathelyi. Przed sądem J. Varga podniósł między innymi zarzut, iż pkt 5 drugie zdanie umowy pośrednictwa, z którego Ynos wywodziła swe żądanie, stanowi nieuczciwy warunek umowny, stąd żądaną prowizję należy uznać za nienależną. Zdaniem Ynos zarzut ten był bezpodstawny, albowiem w niniejszym stanie faktycznym nie zostały spełnione przesłanki, o których mowa w art. 209/B Ptk dla stwierdzenia nieuczciwego charakteru danego warunku.

29. Uznawszy, iż „w zakresie w jakim jest możliwe stwierdzenie istnienia warunku nieuczciwego zgodnie z twierdzeniami pozwanego, spór ten należy rozstrzygnąć w świetle dyrektywy", sąd w Szombathelyi przedłożył Trybunałowi w trybie art. 234 WE następujące pytania prejudycjalne:

„1) Czy art. 6 ust. 1 [dyrektywy 93/13], zgodnie z którym państwa członkowskie zobowiązane są wprowadzić regulację, w myśl której nieuczciwe warunki w umowach zawartych pomiędzy konsumentem i sprzedawcą lub dostawcą nie wiążą konsumenta, należy interpretować w ten sposób, że przepis ten może stanowić podstawę dla krajowej regulacji, jak na przykład art. 209 ust. 1 [Ptk], która jest stosowana, w przypadku gdy zostanie stwierdzony nieuczciwy charakter ogólnego postanowienia umowy, i zgodnie z treścią której nieuczciwe postanowienie umowne traci moc obo-

wiązującą względem konsumenta nie z mocy prawa, lecz tylko wskutek wyraźnego oświadczenia konsumenta, to znaczy w przypadku skutecznego zaskarżenia?

2. Czy z wymienionego przepisu dyrektywy, w myśl którego umowa będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli może być utrzymana w mocy bez dotkniętych nieważnością nieuczciwych warunków, należy wywodzić, że ważność całej umowy nie zostanie wzruszona, o ile możliwe jest wyłączenie z niej nieuczciwych warunków, gdy w myśl postanowień właściwego prawa krajowego nieuczciwe warunki ustanowione przez sprzedawcę lub dostawcę nie wiążą konsumenta, ale sprzedawca lub dostawca nie zawarłby umowy z konsumentem bez postanowień, które stanowią część umowy?

3. Czy z punktu widzenia stosowania prawa wspólnotowego jest istotne, że postępowanie główne zostało wszczęte przed przystąpieniem Republiki Węgierskiej do Unii Europejskiej, jednakże po dostosowaniu prawa krajowego do dyrektywy?".

30. W ramach tak zarysowanego postępowania uwagi na piśmie przedstawiły rządy: węgierski, austriacki, łotewski, polski, hiszpański, czeski oraz Komisja.

31. Na rozprawie w dniu 21 czerwca 2005 r. swe stanowisko przedstawili Trybunałowi: rządy węgierski i hiszpański oraz Komisja.

III — Analiza prawna

32. Jak już widzieliśmy, sąd w Szombathelyi przedkłada trzy pytania, z których dwa odnoszą się do meritum sporu w sprawie głównej i których przedmiotem jest wykładnia dyrektywy 93/13, zaś trzecie porusza kwestię wstępną o charakterze ogólnym i dotyczy samej właściwości Trybunału do wydania orzeczenia w niniejszej sprawie.

33. Ponieważ odpowiedź na to ostatnie pytanie może przesądzić o zbędności udzielania odpowiedzi na pierwsze dwa pytania, a zatem uważam, iż należy odwrócić porządek pytań przedłożonych Trybunałowi i zastanowić się w pierwszej kolejności, czy wniosek do Trybunału w niniejszej sprawie został złożony zgodnie z wymogami przewidzianymi w art. 234 WE.

W przedmiocie właściwości Trybunału

34. Zarówno interweniujące rządy, jak i Komisja, szczegółowo rozwodzili się na

temat możliwości stosowania dyrektywy 93/13 w odniesieniu do zdarzeń mających miejsce przed przystąpieniem Węgier do Wspólnoty (1 maja 2004 r.): jedni zaprzeczali takiej możliwości, inni jej bronili, co w konsekwencji prowadziło ich do odmiennych stanowisk w kwestii dopuszczalności pytań przedłożonych Trybunałowi.

35. W szczególności zdaniem rządu austriackiego i rządu hiszpańskiego, dyrektywa 93/13 znajduje jak najbardziej zastosowanie w przedmiotowej sprawie. Ich zdaniem bowiem, na mocy art. 67 i 68 układu o stowarzyszeniu oraz art. 3 ustawy nr 1/1994, mocą której Węgry ratyfikowały ten układ, już przed przystąpieniem Węgry miały obowiązek dostosowania swojego krajowego porządku prawnego do przepisów dyrektywy. I właśnie wykonując ów obowiązek, Węgry przyjęły przepisy wewnętrzne dotyczące nieuczciwych warunków umownych, których zgodność z prawem wspólnotowym jest obecnie przedmiotem rozważań sądu krajowego.

36. Do tego samego wniosku — choć z innym uzasadnieniem — doszedł również rząd łotewski. Jeśli dobrze rozumiem, rząd ten przyznaje, że przed przystąpieniem dyrektywa 93/13 nie miała jako taka zastosowania na Węgrzech, stąd przedmiotową sprawę należałoby rozstrzygać wyłącznie w świetle węgierskich przepisów dotyczących nieuczciwych warunków umownych obowiązujących tam już w chwili zdarzeń. Podkreśla on jednakże, że przepisy te, choć wcześniejsze w stosunku do przystąpienia, wszak mają na celu zagwarantowanie zgodności krajowego porządku prawnego z cytowaną dyrektywą, której sformułowania zostały przejęte w dosłownym ich brzmieniu. Dlatego odpowiedź Trybunału na przedłożone pytania jest jego zdaniem niezbędna dla zagwarantowania tego, aby przepisy wspólnotowe i identyczne przepisy krajowe były interpretowane w taki sam sposób. Jednocześnie rząd łotewski podnosi, iż jego zdaniem Trybunał już w przeszłości uznał swą właściwość do orzekania o wykładni norm wspólnotowych, gdy okoliczności faktyczne podlegają nie prawu wspólnotowemu, lecz przepisom krajowym, które odsyłają do prawa wspólnotowego lub dostosowują się do niego poprzez przejęcie jego treści [8].

37. Odmiennego zdania jest natomiast Komisja oraz rządy węgierski i czeski, którzy z powodów, które poznamy bliżej w dalszej części (zob. poniżej pkt 41–43), uważają, że ponieważ zdarzenia w niniejszej sprawie miały miejsce w 2002 r., czyli wtedy, gdy Węgry nie przystąpiły jeszcze do Unii, a zatem dyrektywa 93/13 nie może być stosowania w sprawie głównej, stąd wykładnia Trybunału nie jest tu niezbędna.

38. Ze swej strony pragnę przede wszystkim przypomnieć, że zgodnie z art. 234 WE sąd krajowy może zwrócić się do Trybunału

8 — W tym zakresie rząd łotewski odsyła w szczególności do wyroku z dnia 18 października 1990 r. w sprawach połączonych C-297/88 i C-197/89 Dzodzi, Rec. str. I-3763.

Sprawiedliwości z wnioskiem o rozpatrzenie pytania prejudycjalnego, jeśli uzna, że decyzja w tej kwestii jest „niezbędna" do wydania wyroku w sprawie głównej.

39. Jak wiadomo jednak, Trybunał zastrzega sobie margines swobodnego uznania w kwestii oceny dokonanej przez sądy krajowe co do konieczności i stosowności przedkładanych mu pytań, obejmującego, w razie potrzeby, wykluczenie dopuszczalności odesłania. W szczególności Trybunał wielokrotnie uznał, że „nie może on rozstrzygnąć pytania prejudycjalnego przedłożonego przez sąd krajowy, jeśli jasno wynika, że kwestia wykładni lub ważności normy wspólnotowej podniesiona przez sąd krajowy nie wykazuje żadnego związku z rzeczywistością lub przedmiotem sporu przed sądem krajowym [bądź] jeśli pytanie ma charakter czysto hipotetyczny" [9].

40. Z tego punktu widzenia Trybunał wykluczył swą właściwość w przypadku, w którym jest „oczywiste, że przepis prawa wspólnotowego przedłożony do interpretacji Trybunału nie może znaleźć zastosowania" [10].

41. I właśnie z takim przypadkiem mamy moim zdaniem do czynienia w niniejszej sprawie. Zgadzam się z rządem węgierskim, rządem czeskim i z Komisją, że w sporze głównym dyrektywa 93/13 nie może znaleźć zastosowania ani też nie może zostać podniesiona przez osoby prywatne, albowiem zdarzenia w niniejszej sprawie miały miejsce w 2002 r., czyli wtedy, gdy Węgry nie przystąpiły jeszcze do Unii, a zatem nie były jeszcze związane rzeczoną dyrektywą [11].

42. W tej kwestii akt przystąpienia jest dość jednoznaczny. Artykuł 2 tego aktu stanowi, że dopiero „[o]d dnia przystąpienia" postanowienia traktatów założycielskich i aktów przyjętych przez instytucje „są stosowane w nowych państwach członkowskich". Ponadto, zgodnie z art. 53 i 54, dopiero od tego momentu państwa te uznaje się za adresatów istniejących już dyrektyw i od tego momentu mają one obowiązek wprowadzenia w życie środków niezbędnych do przestrzegania przepisów tych dyrektyw, chyba że dla danej dyrektywy został wyraźnie przewidziany inny termin.

43. To w świetle tych tak jasno sformułowanych postanowień należy interpretować również art. 67 i 68 wcześniejszego układu o stowarzyszeniu, który wszedł w życie w dniu 1 lutego 1994 r., które to artykuły

9 — Wyrok z dnia 13 lipca 2000 r. w sprawie C-36/99 Idéal tourisme, Rec. str. I-6049, pkt 20. Zobacz również wyroki z dnia 16 lipca 1992 r. w sprawie C-343/90 Lourenço Dias, Rec. str. I-4673, pkt 17 i 18); z dnia 16 lipca 1992 r. w sprawie C-83/91 Meilicke, Rec. str. I-4871, pkt 25); wyrok z dnia 15 grudnia 1995 r. w sprawie C-415/93 Bosman, Rec. str. I-4921, pkt 61; z dnia 9 marca 2000 r. w sprawie C-437/97 EKW i Wein & Co., Rec. str. I-1157, pkt 52; oraz z dnia 21 stycznia 2003 r. w sprawie C-318/00 Bacardi-Martini i Cellier des Dauphins, Rec. str. I-905.

10 — Wyrok z dnia 5 grudnia 1996 r. w sprawie C-85/95 Reisdorf, Rec. str. I-6257, pkt 16.

11 — Zobacz w tej kwestii stanowisko zajęte przez Trybunał w analogicznym stanie faktycznym w wyroku z dnia 15 czerwca 1999 r. w sprawie C-321/97 Andersson i Wåkerås-Andersson, Rec str. I-3551, pkt 3.

— jak słusznie zauważyli rząd węgierski i Komisja — ograniczają się do stwierdzenia, że „podstawowym warunkiem wstępnym integracji gospodarczej Węgier ze Wspólnotą jest zbliżanie istniejącego i przyszłego ustawodawstwa tego państwa do prawodawstwa istniejącego we Wspólnocie", stąd Węgry muszą podjąć „wszelkie starania w celu zapewnienia, na ile to możliwe, zgodności ich przyszłego ustawodawstwa" — w szczególności przepisów dotyczących „ochrony konsumentów" — „z prawodawstwem Wspólnoty".

44. Dlatego wbrew twierdzeniom rządów austriackiego i hiszpańskiego, cytowane postanowienia nie nakładały na Węgry obowiązku wdrożenia dyrektywy 93/13 w życie przed terminem ustanowionym w akcie przystąpienia, a jedynie — jak zauważyła Komisja — obowiązek „podjęcia starań" w celu „zbliżenia", „na ile to możliwe", prawa krajowego do wspólnotowego porządku prawnego, tak aby umożliwić „integracj[ę] gospodarcz[ą] Węgier ze Wspólnotą" i ich przyszłe przystąpienie do Wspólnoty.

45. Przeciwna teza mogłaby wszakże oprzeć się — jak uczynił to rząd łotewski — na słynnym orzecznictwie Trybunału, które dopuszcza przyjęcie odesłania prejudycjalnego również wtedy, gdy do sporu głównego nie stosują się — ratione personae lub ratione materiae — normy wspólnotowe, których wykładnia jest przedmiotem wniosku, lecz przepisy krajowe, które ograniczają się do odesłania do prawa wspólnotowego lub dostosowania do niego [12].

46. Innymi słowy, wprawdzie nieco na siłę, ale można by rozciągnąć logikę leżącą u podstaw tego orzecznictwa na przedmiotową sprawę, choć w tej sprawie podważana jest możliwość stosowania prawa wspólnotowego ratione temporis.

47. Można by zatem stwierdzić również w odniesieniu do niniejszego przypadku, że „jeśli przepisy krajowe" — takie jak przepisy węgierskie dotyczące nieuczciwych warunków umownych — „z punktu widzenia rozwiązań przyjętych w zakresie sytuacji wewnętrznych dostosowują się do rozwiązań przyjętych w prawie wspólnotowym [...], Wspólnota ma z pewnością interes w tym, aby *dla uniknięcia przyszłych rozbieżności w wykładni,* przepisy lub pojęcia przejęte z prawa wspólnotowego były wykładane jednolicie bez względu na warunki, w jakich będą one stosowane" [13].

12 — Zobacz przywołany powyżej wyrok w sprawie Dzodzi; wyrok z dnia 8 listopada 1990 r. w sprawie C-231/89 Gmurzynska-Bscher, Rec. str. I-4003; wyrok z dnia 25 czerwca 1992 r. w sprawie C-88/91 Federconsorzi, Rec. str. I-4035; z dnia 12 listopada 1992 r. w sprawie C-73/89 Fournier, Rec. str. I-5621; z dnia 17 lipca 1997 r. w sprawie C-130/95 Giloy, Rec. str. I-4291; z dnia 17 lipca 1997 r. w sprawie C-28/95 Leur-Bloem, Rec. str. I-4161; z dnia 26 listopada 1998 r. w sprawie C-7/97 Oscar Bronner, Rec. str. I-7791; z dnia 11 stycznia 2001 r. w sprawie 1/99 Kofisa Italia, Rec. str. I-207; z dnia 11 października 2001 r. w sprawie C-267/99 Adam, Rec. str. I-7467; oraz z dnia 15 stycznia 2002 r. w sprawie C-43/00 Andersen og Jensen, Rec. str. I-379. W przeciwnym zaś sensie zob. wyrok z dnia 28 marca 1995 r. w sprawie C-346/93 Kleinwort Benson, Rec. str. I-615.

13 — Przywołane powyżej wyroki w sprawach Dzodzi, pkt 37 i Giloy, pkt 28. Wyróżnienie własne.

48. Podążając takim tokiem rozumowania, można by zatem orzec o dopuszczalności niniejszego odesłania prejudycjalnego.

49. Muszę jednak stwierdzić, że takie rozstrzygnięcie bardzo by mnie zaskoczyło.

50. Przyjęcie bowiem takiego rozwiązania doprowadziłoby do dalszego rozszerzenia zakresu stosowania orzecznictwa, które moim zdaniem może być jedynie wyjątkowe, albowiem — jak zostało podniesione zarówno w doktrynie, jak i przez niektórych rzeczników generalnych — rozciąga ono aż do najdalszych granic (o ile wręcz ich nie przekracza) właściwość Trybunału, zezwalając mu na orzekanie w sprawach, w których prawo wspólnotowe ewidentnie nie znajduje zastosowania do sporu głównego i w których istnieje jedynie *przyszły* interes — a zatem interes czysto hipotetyczny — w zakresie jednolitego stosowania tego prawa [14] [15].

51. Nie ma powodu jednak, aby rozwodzić się na ten temat ani na temat powstałej na tej podstawie dyskusji; moim zdaniem bowiem istnieją w tej sprawie jeszcze inne i bardziej jednoznaczne podstawy do orzeczenia o niedopuszczalności niniejszego odesłania prejudycjalnego.

52. Po pierwsze wydaje mi się, że postanowienie sądu węgierskiego nie zawiera informacji niezbędnych do wydania orzeczenia przez Trybunał.

53. W tym kontekście pragnę dla przykładu zauważyć, że z postanowienia odsyłającego nie można jasno wywnioskować nawet tego, czy J. Varga może zostać uznany za „konsumenta", mimo iż taka właśnie kwalifikacja jest przesłanką stosowalności i właściwości dyrektywy 93/13 w niniejszym przypadku [16].

54. Pomijając to jednak, pragnę zauważyć, że całe pytanie prejudycjalne — począwszy od jego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu w sprawie głównej — zostaje sformułowane na podstawie argumentów jednej ze stron, przy czym na domiar złego sąd krajowy zastrzega sobie prawo do rozstrzygnięcia w orzeczeniu końcowym o ich zasadności.

14 — Zobacz w szczególności opinię rzecznika generalnego Tesauro w sprawie Kleinwort-Benson oraz opinię rzecznika generalnego Ruiza-Jaraba Colomera w sprawie Kofisa Italia, obydwie przywołane w przypisie 12.

15 — Wydaje się podzielać moje wątpliwości postanowienie z dnia 26 kwietnia 2002 r. w sprawie C-454/00 VIS Farmaceutici Istituto scientifico delle Venezie (niepublikowane w Zbiorze, pkt 21).

16 — Jak wiadomo bowiem, dyrektywa ta stosuje się jedynie do umów „zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem" (art. 1), zaś pojęcie „konsument" oznacza „każdą osobę fizyczną, która [...] działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem [tj. z wykonywaną działalnością gospodarczą lub zawodową]" [art. 2 lit. b)]. Tu mam zaś poważne wątpliwości co do tego, czy można uznać za „konsumenta" w tym sensie przedsiębiorcę budowlanego takiego jak J. Varga, który po wyremontowaniu nieruchomości na przekształcenie jej na kompleks lokali użytkowych, w ramach sprzedaży rzeczonej nieruchomości zawiera umowę o pośrednictwo ze spółką (zob. powyżej pkt 23 i 24).

55. W postanowieniu odsyłającym czytamy mianowicie: z jednej strony, że zdaniem pozwanego (J. Vargi) drugie zdanie punktu 5 umowy o pośrednictwo, które zastrzega na rzecz pośrednika prawo do otrzymania prowizji również wtedy, gdy właściciel odrzuci ofertę zakupu lub najmu nieruchomości złożoną na piśmie po cenie przynajmniej równej cenie określonej w umowie pośrednictwa, „stanowi nieuczciwy warunek umowny"; z drugiej zaś strony, że zdaniem powoda (Ynos) „nie może być mowy o nieuczciwych warunkach umownych, albowiem art. 209/B Ptk (właściwe prawo krajowe) dokładnie określa kryteria do celów ustalania nieuczciwego charakteru określonego warunku umownego".

56. Jednocześnie ze swej strony, przedstawiając powody, które skłoniły go do przedłożenia pytania prejudycjalnego, sąd w Szombathelyi ogranicza się do stwierdzenia, że „w zakresie w jakim jest możliwe stwierdzenie istnienia warunku nieuczciwego zgodnie z twierdzeniami pozwanego, spór ten należy rozstrzygnąć w świetle dyrektywy".

57. Trybunał daje tym samym dowód tego, iż wywodzi on konieczność wykładni dyrektywy 93/13, a tym samym znaczenie pytań prejudycjalnych dla sprawy, jedynie z argumentów pozwanego, który twierdzi, że w przedmiotowym stanie faktycznym mamy do czynienia z nieuczciwym warunkiem umownym. Sąd nie wyjaśnia natomiast w żaden sposób, czy jego zdaniem mamy tu rzeczywiście do czynienia z tego rodzaju nieuczciwymi warunkami, gdyż ogranicza się on jedynie do stwierdzenia, że gdyby tak było, okazałaby się istotna dla sprawy wykładnia dyrektywy 93/3, która reguluje problematykę takich warunków wpisywanych do umów konsumenckich.

58. Ponieważ sąd odsyłający nie zajmuje stanowiska w tej kwestii, znaczenie pytania prejudycjalnego dla celów rozstrzygnięcia sporu głównego wiąże się wyłącznie z ewentualnym uwzględnieniem argumentu J. Vargi, co do którego sąd krajowy jeszcze się nie wypowiedział.

59. Muszę tymczasem przypomnieć, że zgodnie ze słynnym i utrwalonym orzecznictwem, „aby umożliwić Trybunałowi spełnienie swej funkcji (na mocy art. 234 WE) zgodnie z traktatem, niezbędne jest, aby w przypadkach gdy nie wynika to jednoznacznie z akt sprawy, sądy krajowe wyjaśniały przyczyny, dla których uważają za niezbędne do celów rozstrzygnięcia sporu uzyskanie odpowiedzi na przedłożone przez nie pytania" [17].

60. Elementu tego brak jest w niniejszym przypadku. Nie zajmując bowiem stanowiska w przedmiocie wskazanego pytania prejudycjalnego (a mianowicie w kwestii występo-

17 — Wyrok z dnia 16 grudnia 1981 r. w sprawie 244/80 Foglia, Rec. str. 3045, pkt 17).

wania w niniejszym przypadku nieuczciwego warunku umownego), sąd w Szombathelyi nie wyjaśnił powodów, dla których dla celów rozstrzygnięcia sporu głównego jest jego zdaniem niezbędne, aby Trybunał dokonał wykładni dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

61. Nie uważam też, aby Trybunał mógł zastępować sąd krajowy i sam ustalać, czy pkt 5 umowy o pośrednictwo, zawartej między Ynos a J. Vagrą, stanowi nieuczciwy warunek umowny. Przypomnę bowiem, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „rola Trybunału ogranicza się do dostarczenia sądowi krajowemu wykładni koniecznej do rozstrzygnięcia zawisłej przed nim sprawy, podczas gdy do zadań tego ostatniego należy zastosowanie przepisów, zgodnie z ową wykładnią Trybunału, do konkretnego przypadku" [18].

62. Trybunał mógłby wprawdzie — jak sugeruje Komisja — dokonać wykładni art. 3 dyrektywy, który określa jako nieuczciwe wszelkie „warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane" i które „w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta". W żadnym razie nie mógłby on jednak zastąpić sądu w Szombathelyi w ustaleniu, czy warunek będący przedmiotem sporu zawisłego przed tym sądem, wypełnia dyspozycję wspomnianego przepisu dyrektywy (brak indywidualnych negocjacji i znacząca nierównowaga zobowiązań umownych). Czyniąc to bowiem, Trybunał posunąłby się w istocie do zastosowania do konkretnego przypadku przepisów, których wykładni miał dokonać, spełniając w ten sposób zadanie, które nie należy do niego, lecz wyłącznie do sądu orzekającego w sprawie głównej [19].

63. Mając na uwadze powyższe, nie można nie podnieść, iż sąd krajowy zwraca się w rzeczywistości do Trybunału o zwykłe udzielenie mu porady. To nie wszystko. Jeśli dobrze się przyjrzeć prosi on o poradę, której przedmiotem wydają się być kwestie czysto hipotetyczne, skoro jest co najmniej wątpliwe, że orzeczenie Trybunału byłoby użyteczne dla celów rozstrzygnięcia sporu głównego.

64. O ile bowiem z opisanych powyżej powodów okazuje się, że postanowienie odsyłające nie zawiera niezbędnych danych, o tyle z drugiej strony zawiera ono informacje, które nasuwają poważne wątpliwości co do znaczenia dla sprawy głównej orzeczenia Trybunału w zakresie udzielania odpowiedzi na pierwsze dwa pytania mu przedłożone.

18 — Wyroki z dnia 22 czerwca 1999 r. w sprawie C-342/97 Lloyd Schuhfabrik Meyer, Rec. str. I-3819, pkt 11 oraz z dnia 27 września 2001 r. w sprawie C-253/99 Bacardi, Rec. str. I-6493, pkt 58.

19 — Tym bardziej, że w takim przypadku kwalifikacja rozpatrywanego warunku umownego wydaje się zakładać — zgodnie zresztą z wymogiem zawartym w art. 4 dyrektywy (zob. powyżej pkt 12) — przeprowadzenie dokładnej oceny „wszystkich okoliczności" faktycznych, które towarzyszyły zawieraniu umowy pośrednictwa, jak również wnikliwego badania najwyraźniej niejednolitego krajowego orzecznictwa dotyczącego definicji przedmiotu rzeczonego rodzaju umowy, o czym sąd krajowy w postanowieniu odsyłającym zaledwie wspomina.

65. Z opisu przedstawionego przez sąd krajowy wynika bowiem, że:

i) spółka Ynos żąda zapłaty prowizji za wyświadczoną usługę pośrednictwa, wywodząc swe roszczenie z pkt 5 umowy;

ii) J. Varga sprzeciwia się temu żądaniu, korzystając z uprawnienia do podniesienia w charakterze zarzutu wobec roszczenia nieuczciwy charakter warunku umownego;

iii) spółka Ynos z kolei replikuje, że rzeczony warunek umowny nie jest nieuczciwy, a zatem pod tym kątem warunek ten jest ważny i skuteczny.

66. W świetle tych okoliczności wydaje mi się, że można przede wszystkim uznać za ewidentnie niezwiązaną ze sprawą odpowiedź na pierwsze pytanie, w ramach którego sąd krajowy pragnie ustalić, czy art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sprzeciwia się obowiązywaniu takiego przepisu krajowego, zgodnie z którym nieuczciwy warunek umowny może zostać uznany za pozbawiony skuteczności wobec konsumenta jedynie wtedy, gdy konsument ten wyraźnie go zaskarży.

67. Jak słusznie bowiem zauważył rząd węgierski, nawet gdyby założyć, że pkt 5 umowy o pośrednictwo stanowi nieuczciwy warunek umowny, przez co nie wiąże J. Vargi, pierwsze pytanie nadal pozostaje bez znaczenia dla sprawy. Ponieważ w przedmiotowym stanie faktycznym nieważność warunku umownego została podniesiona jako zarzut, co jest dopuszczalne w prawie krajowym (zob. powyżej pkt 21), a zatem dla celów rozstrzygnięcia sporu głównego niczemu nie służy ustalenie, czy stwierdzenie bezskuteczności samego warunku umownego jest właśnie skutkiem zaskarżenia, czy też mogłoby ono również wynikać z uwzględnienia nieważności warunku przez sąd z urzędu.

68. W świetle tych okoliczności wydaje mi się również bardzo wątpliwe znaczenie dla sprawy odpowiedzi na drugie pytanie, w którym sąd krajowy zapytuje, czy art. 6 ust. 1 dyrektywy stoi na przeszkodzie obowiązywaniu takiego przepisu krajowego jak ten węgierski, który stanowi, że w obecności nieuczciwego warunku umownego umowa pozostaje wiążąca w pozostałym zakresie jedynie wtedy, gdyby strony zawarły ją również w braku rzeczonego warunku umownego.

69. Jak bowiem rzekłem, spółka Ynos żąda zapłaty prowizji, wywodząc swe roszczenie z pkt 5 umowy o pośrednictwo. W przedmiotowym stanie faktycznym istotne jest zatem ustalenie, czy warunek ten jest nieuczciwy, czy też nie jest nieuczciwy, przez co jest wiążący dla konsumenta. Nie ma natomiast żadnego znaczenia to, czy i w jakich okolicznościach warunek uznany za nieuczciwy wpływa na pozostałe postanowienia umowy. Jeśli bowiem pkt 5 umowy jest nieważny, a zatem zarówno wtedy, gdy nieważność ta ogranicza się do tej tylko kwestii, jak i wtedy gdy nieważność ta dotyka

również innych postanowień umowy, Ynos tak czy inaczej nie będzie miała prawa do umówionej prowizji, którą wywodzi ona właśnie z tego punktu umowy.

70. Dlatego w świetle przedstawionych tu rozważań uważam, że pytania przedłożone przez sąd w Szombathelyi mają z jednej strony charakter czysto hipotetyczny, z drugiej zaś strony nie mają znaczenia z punktu widzenia wydania orzeczenia w sprawie głównej. W konsekwencji proponuję Trybunałowi uznanie się za organ niewłaściwy do udzielenia odpowiedzi na powyższe pytania.

71. Na wypadek jednak, gdyby Trybunał nie podzielił mojego stanowiska oraz dla pełnego obrazu analizy uważam, iż należy mimo wszystko zbadać pozostałe dwa pytania merytoryczne dotyczące wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Co do istoty sprawy

W przedmiocie pierwszego pytania

72. Jak widzieliśmy, w ramach pierwszego pytania sąd krajowy pragnie w istocie ustalić, czy art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sprzeciwia się obowiązywaniu takiego przepisu krajowego, zgodnie z którym nieuczciwy warunek umowny może zostać uznany za pozbawiony skuteczności wobec konsumenta jedynie wtedy, gdy konsument ten wyraźnie go zaskarży.

73. W tej kwestii zgadzam się z rządem hiszpańskim i z Komisją, którzy twierdzą, że odpowiedź na to pytanie jasno wynika z orzecznictwa Trybunału.

74. Dwukrotnie już Trybunał miał okazję orzec, że „ochrona zagwarantowana konsumentom w dyrektywie oznacza, że sąd krajowy [...] może ocenić z urzędu legalność określonego warunku umowy". Albowiem „uprawnienie sądu w zakresie badania z urzędu niezgodności warunku umownego z prawem stanowi środek właściwy do realizacji zarówno celu art. 6 dyrektywy, którym jest zapobieganie sytuacjom, w których konsument jest związany nieuczciwym warunkiem umownym, jak i celu art. 7, skoro badanie takie może wywołać efekt odstraszający, przez co przyczynia się do położenia kresu wpisywaniu nieuczciwych warunków umownych do umów konsumenckich" [20].

20 — Zobacz wyroki z dnia 27 czerwca 2000 r. w sprawach połączonych od C-240/98 do C-244/98 Océano Grupo Editorial et Salvat Editores, Rec. str. I-4941, pkt 28 i 29; oraz z dnia 21 listopada 2002 r. w sprawie C-473/00 Cofidis, Rec. str. I-10875, pkt 32.

75. W świetle tego orzecznictwa wydaje mi się oczywiste, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sprzeciwia się obowiązywaniu takiego przepisu krajowego, zgodnie z którym nieuczciwy warunek umowny może zostać uznany za pozbawiony skuteczności wobec konsumenta jedynie wtedy, gdy konsument ten wyraźnie go zaskarży.

W przedmiocie drugiego pytania

76. W drugim pytaniu sąd krajowy zapytuje, czy art. 6 ust. 1 dyrektywy stoi na przeszkodzie obowiązywaniu takiego przepisu krajowego jak ten węgierski, który stanowi, że w obecności nieuczciwego warunku umownego umowa pozostaje wiążąca w pozostałym zakresie jedynie wtedy, gdyby strony zawarły ją również w braku rzeczonego warunku umownego.

77. Podobnie jak rządy austriacki i polski oraz Komisja, ja również wierzę, że należy udzielić twierdzącej odpowiedzi na to pytanie, albowiem przepis ten wydaje mi się niezgodny zarówno z brzmieniem, jak i z celami dyrektywy.

78. Istotnie zgodnie z art. 6 ust. 1 „[p]aństwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, *jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków*" [21].

79. Zgodnie z tym przepisem zatem zwykłą konsekwencją wystąpienia nieuczciwego warunku umownego jest bezskuteczność tego tylko warunku i utrzymanie w mocy umowy w pozostałej części, która po wyłączeniu postanowień powodujących nierównowagę na szkodę konsumenta nadal wiąże strony. Od tej ogólnej zasady można odejść jedynie wtedy, gdy dana umowa obiektywnie nie może pozostać w mocy bez nieuczciwego warunku umownego; nie zaś wtedy, gdy z późniejszego badania wynika, że jedna ze stron (najprawdopodobniej przedsiębiorca, który ją przygotował) nie zawarłaby tej umowy w braku owego warunku umownego.

80. Tę wykładnię potwierdza również cel rozpatrywanego tu przepisu i ogólnie rzecz biorąc samej dyrektywy. Jak już wspomniałem powyżej, celem dyrektywy jest raczej przywrócenie równowagi pozycji umownej konsumenta zapobiegające temu, aby był on „związany nieuczciwym warunkiem umownym" niż ochrona autonomii umownej stron, a tym bardziej autonomii przedsiębiorcy, który mógłby właśnie przeciwnie mieć interes w uwolnieniu się ze zobowiązań umownych umowy, która po jej zrównoważeniu okazałaby się dla niego mniej korzystna.

21 — Wyróżnienie własne.

81. Dlatego w świetle powyższych rozważań uważam, że art. 6 ust. 1 dyrektywy stoi na przeszkodzie obowiązywaniu takiego przepisu krajowego jak ten węgierski, który stanowi, że w obecności nieuczciwego warunku umownego umowa pozostaje wiążąca w pozostałym zakresie jedynie wtedy, gdyby strony zawarły ją również w braku rzeczonego warunku umownego.

IV — Wnioski

82. Na podstawie poprzedzających rozważań proponuję zatem Trybunałowi uznanie się za niewłaściwy do udzielenia odpowiedzi na pytania prejudycjalne przedłożone przez Szombathelyi Városi Bíróság.

Pomocniczo, gdyby Trybunał uznał się za organ właściwy, proponuję mu udzielenie następującej odpowiedzi:

„1) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich sprzeciwia się obowiązywaniu takiego przepisu krajowego, zgodnie z którym nieuczciwy warunek umowny może zostać uznany za pozbawiony skuteczności wobec konsumenta jedynie wtedy, gdy konsument ten wyraźnie go zaskarży.

2) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich stoi na przeszkodzie obowiązywaniu takiego przepisu krajowego jak ten węgierski, który stanowi, że w obecności nieuczciwego warunku umownego umowa pozostaje wiążąca w pozostałym zakresie jedynie wtedy, gdyby strony zawarły ją również w braku rzeczonego warunku umownego".